

Moralność i nauka

Profesor Antoni Kępiński poddawał w wątpliwość moralność współczesnej nauki. Twierdził wręcz, że za dążeniami naukowymi kryje się chęć panowania nad światem, a taka motywacja w jego poznawaniu jest niemoralna. Dzisiaj, by prowadzić drogie badania naukowe potrzeba dużo pieniędzy, a pieniądze dają sponsorzy badań. Chcąc bronić się przed instrumentalnym wykorzystywaniem nauki przez sponsorów, którzy potrzebują określonych wyników badań dla uwiarygodnienia swojej działalności i zarabiania większych pieniędzy, w niektórych dziedzinach naukowych powołuje się komisje etyczne. W naukach medycznych poddaje się w wątpliwość postawę etyczną pozwalającą przyjmować zlecenia przebadania nowych leków ze strony producentów tych leków. Powinny być one badane przez naukowców w żaden sposób nie powiązanych z producentem i finansowanych ze źródeł społecznych. Jak więc wygląda od tej strony wykonywanie ekspertyz przyrodniczych na zlecenia i za pieniądze eksploatatorów przyrody? A tak przecież powstają dziś ekspertyzy dotyczące rozwoju narciarstwa w górach, przebiegu autostrad itp.

Dlatego tylko pozarządowe, nie uwikłane w zależności od sponsorów realizujących nieekologiczną politykę, organizacje mogą stać skutecznie na straży wartości przyrodniczych. I im właśnie najłatwiej jest zachować niezależność i hierarchię wartości niezależną od grubości portfela.

O.